

Cena egzemplarza zł **5**  
łącznie z całkowitym  
wyprzedzeniem sprzedaży

ILUSTROWANY

Wydanie B

Prenumerata poczt. zł 120  
przez roznosiciela zł 130

# KURIER POLSKI

Rok V

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00  
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Czwartek, dnia 21 kwietnia 1949 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140  
Konto żytowe nr 5622 w Narodowym Banku  
Polskim oddział w Bydgoszczy

Nr 108

## Dziś rozpoczynają się obrady KONGRESU POKOJU

## Od Wrocławia do Paryża

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Paryżu wielki Kongres w Obronie Pokoju. Odbierając tę manifestację zwróci na siebie uwagę całego świata. Oto naprzeciw frontu agresji ustala się coraz bardziej zwartą i coraz potężniejszą wolą utrzymania pokoju przejęta inna linia frontu, frontu walki o pokój. Tak, walki, bo masy pracujące całego świata zrozumiały już, że nie przyniesie oczekiwanych rezultatów wygłaszanie pacyfistycznych haseł. Zrozumiały, że pacyfizm to jeden z licznych środków, którymi wicherzyliście i maciele pokój światowego uśpić chcą czujność ludzkości. Masy ludów całego świata zrozumiały, że kto chce wygrać pokój, musi walczyć oń. I doszedłszy do tego przekonania, zaczęły mobilizować armie walki o pokój. Pierwszą kadrami armii walczącej o pokój byli intelektualiści, reprezentanci 45 krajów, którzy w sierpniu ub. roku zebrałi się na kongresie we Wrocławiu. Tam zapadły pierwsze rezolucje walki, tam zapalono znicze, od którego rozniecone wici obiegły cały świat, aby zmobilizować potężną armię pokoju. Armia ta nie ma wyznaczonej linii frontu. Państwa imperialistyczne które starymi metodami usiłowały przeprowadzić wyraźną linię podziału i linia ta usiłowały zaciągnąć coraz bardziej netle wokół państw miłujących pokój — zaskoczona została nową sytuacją. Okazuje się, że nie można dziś narysować na mapie krechy i powiedzieć: tu jesteśmy my, państwa, którym jest potrzebna wojna, a tam są oni, państwa, które chcemy w tej nowej wojnie zdusić. Tego już dzisiaj uczynić nie można, bo wszędzie w państwach kapitalistycznych i w koloniach orzebiają linie wewnętrznej podziału. Bo heroldowie nowej wojny są we własnych państwach osaczeni przez armie pokoju, przez ludzi, którzy poznali aż za dobrze prawdę, komu służy wojna ludzi, którzy poznali prawdę, że nowy, lepszy świat można budować tylko w pokoju. Dlatego też skoro machinacje wokół stworzenia bloków zachodnich, wokół montowania paktów atlantyckich mobilizują tylko rządy państw zaleźnych od waszyngtońskiej centrali agresji, to idea obrony pokoju gigantyczną sztafeta od Wrocławia obiegła poprzez całą kulę ziemską aż po Paryż — mobilizując całe społeczeństwa.

Delegaci na kongresie paryskim reprezentować będą 600 milionów mieszkańców naszego globu, a więc przeszło 1/4 ludzkości. Delegaci ci są upoważnieni powziąć ustalające najsukcesywniejsze formy walki o pokój. 600 milionów ludzi, to potęga, która samą już cyfrą powinna porazić imperialistów. Front pokoju jest potężny. I nie pomogą tu ograniczenia ilości wizjardowych dla delegatów na kongres. Usiłowanie przeszkadzania kongresowi stawia tylko jeszcze wyraźniej sprawę. Wykazuje dowodnie, kto jest za pokojem a kto przeciw niemu. Przeciwnikom pokoju za odpowiedź będą służyły uchwały kongresu. Odpowiedzią dla nich będzie podpisany przez setki tysięcy Francuzów adres do Trumana, stwierdzający, że Francja nie będzie prowadziła wojny przeciwko państwom miłującym pokój. Odpowiedzią będzie dalsze scementowanie potężnego frontu pokoju.



W PARYŻU nastąpi dziś otwarcie Światowego Kongresu w Obronie Pokoju. W dniu wczorajszym prawie wszystkie delegacje obecne już były w Paryżu.

Jak donosiliśmy, tematem obrad będą: walka przeciwko wyścigowi zbrojeń, walka przeciwko propagandzie wojennej, poszanowanie suwerenności i niepodległości poszczególnych państw, normalne stosunki gospodarcze między wszystkimi krajami, udział kobiet i młodzieży w ruchu na rzecz pokoju.

Na Kongresie wygłoszą referaty: pani Cotton, b. minister Yves Farge, przywódca socjalistów włoskich Pietro Nenni, znany pisarz radziecki

c. d. str. 2

### Marszałek Żymierski złożył życzenia prezydentowi RP

W DNIU urodzin Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta, minister O. N. marszałek Polski Michał Żymierski, w imieniu własnym i Wojska Polskiego złożył serdeczne życzenia i przekazał na ręce Prezydenta cztery oryginalne sztęchy pałacu belwederskiego XVIII wieku.

## UCHWAŁA KCZZ w sprawie napadu na brazylijski kongres pokoju

PLENUM KCZZ powzięło następującą uchwałę: Plenum Komisji Centr. Związków Zaw. wyraża swe najgłębsze oburzenie z powodu zbrodnictwa napadu policji na Kongres Pokoju

który obradował w Rio de Janeiro (Brazylia). Władze brazylijskie, wydając rozkaz masakrowania bezbronnnych uczestników kongresu pokoju, okryły się niezatartą hańbą. Wykazały jasno całemu światu, że są na usługach imperialistów amerykańskich, którzy wszelkimi środkami napróżno starają się zahamować, potępiając go dzisiaj na całym świecie ruch masowy w obronie pokoju.

Plenum KCZZ, w imieniu trzech i pół miliona zorganizowanych polskich robotników i pracowników, składa najgłębszy hołd męczennikom ofiarom podległym wojennych. Niewinnie przelana krew brazylijskich obrońców pokoju zjednoczy jeszcze bardziej do walki o trwały pokój zarówno bohaterki lud brazylijskiej, jak i wszystkie siły demokratyczne i postępowe na całym świecie. Plenum KCZZ w imieniu polskiej klasy robotniczej przesyła płomienne pozdrowienia i wyraża głęboką solidarność międzynarodową brazylijskiej klasie robotniczej, która przewodzi szerokim masom ludowym Brazylii w ich walce o pokój, demokrację i niepodległość narodową.

## KOMUNISTYCZNA PARTIA CHIN zapowiada zwycięstwo nad Kuomintangiem

JAK DONOSI agencja Sinhua, członek KC Komunistycznej Partii Chin — Szen Bi Szi wygłosił w Pekinie na pierwszym zjeździe Niezależnego Demokratycznego Związku Młodzieży Chińskiej przemówienie, w którym poddał gruntownej analizie obecną sytuację polityczną w Chinach.

Szen Bi Szi stwierdził, że chińska armia ludowa odniesie w najbliższym czasie zwycięstwo w skali ogólnokrajowej niezależnie od tego, czy uda się jej uzyskać drogą pokojową, czy też przez użycie sił zbrojnych.

Armia Kuomintangu która w chwili rozpoczęcia wojny domowej liczyła 4.300.000 żołnierzy została w ciągu niespełna trzech lat całkowicie rozgromiona. Obecnie armia Kuomintangu liczy niewiele ponad milion żołnierzy, jest rozproszona na rozległym terytorium a jej duch bojowy jest złamany. Natomiast armia ludowa liczy obecnie ponad 3 miliony żołnierzy, a jej uzbrojenie w niczym nie ustępuje uzbrojeniu armii kuomintangowskiej, zaopatrzonej w najnowocześniejszą broń amerykańską.

### Delegacja polskich zw. zaw. odleciała do Moskwy

Z LOTNISKA cywilnego Okęcie odleciała do Moskwy delegacja Komisji Centralnej Związków Zawodowych na X Kongres WCSPS (radzieckich związków zawodowych), który rozpocznie obrady dnia 25-go kwietnia br.

W skład delegacji wchodzi: Aleksander Burski — p. o. przewodniczącego KCZZ, Irena Piwowarska i Edward Walaszczyk, sekretarze KCZZ oraz przewodniczący zarządu główn. Zw. Zaw. Hutników — Józef Knapczyk.

### Powołanie Komisji ad hoc dla usprawnienia pracy Zgromadzenia ONZ

NA PONIEDZIAŁKOWYM posiedzeniu specjalnej komisji politycznej Zgromadzenia N. Z. postanowiono powołać do życia komisję ad hoc, która ma rozpatrzyć wnioski w sprawie przyspieszenia tempa obrad Zgromadzenia. W skład komisji ad hoc wchodzi przedstawiciele wielkiej piątki oraz Belgii, Brazylii, Kanady, Urugwaju, Czechosłowacji, Egiptu, Hindustanu, Iraku, Meksyku i Szwecji.

### Protest PKOP

NA WIEŚĆ o wypadkach w Brazylii, Polski Komitet Obrońców Pokoju wystosował do rządu brazylijskiego depeszę w której stwierdza, iż wraz z nim cały naród polski oburzony i wstrząśnięty brutalną napaścią policji brazylijskiej na Kongres Zwolenników Pokoju w Rio de Janeiro protestuje przeciwko stosowaniu krwawych metod terroru.

### Odznaczenia za organizację ruchu oporu w obozach koncentr.

ZA ZASŁUGI położone na polu organizacji ruchu oporu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych i pomocy współwzrostom, decyzją Prezydenta R. P. odznaczone zostały następujące osoby:

Ksiądz biskup dr Władysław Góral odznaczony pośmiertnie Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, również pośmiertnie odznaczeni zostali: Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski ks. kanonik dr Józef Pawłowski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Piotr Milanowicz i Ludwik Zagrodzki, Krzyżem Grunwaldu III klasy Stanisław Rudziński i Bogdan Urbanek.

Tym samym postanowieniem Prezydenta R. P. odznaczeni zostali: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski: Wanda Jakubowska, ks. Jan Mazur, ks. Stefan Nowak i Stanisław Przybysz, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski: Aleksander Cichoński i Zdzisław Lewandowski, Złotym Krzyżem Zasługi: Jerzy Dickman, Jadwiga Jędrzejewska i dr Alicja Tejmajer.

Przewodniczącym komitetu organizacyjnego Światowego Kongresu w Obronie Pokoju, którego otwarcie nastąpi dziś w Paryżu, jest uczonego światowej sławy, wysoki komisarz do spraw energii atomowej we Francji, prof. Fryderyk Joliot Curie. Na zdjęciu: prof. Joliot Curie w swej pracowni.

## Wniosek polski

### w obronie greckich przywódców robotniczych

NA PONIEDZIAŁKOWYM posiedzeniu komisji politycznej Zgromadzenia ONZ delegat Polski dr Suchy zgłosił wniosek nagły, domagając się natychmiastowej akcji w obronie

dwóch skazanych na śmierć greckich działaczy robotniczych.

Przewodniczący komisji — delegat Belgii van Langenhove — stwierdził, że wniosek delegata polskiego nie może być rozpatrywany, gdyż „nie figuruje na porządku dziennym”. Przewodniczący komisji postawił sprawę zaufania i stwierdził, że w wyniku głosowania większość członków komisji (31 przeciwko 6 przy 3 wstrzymujących się od głosu) uznała jego postępowanie za zgodne z przepisami procedury. Dr Suchy zakwestionował sposób przeprowadzenia głosowania.

### W rocznicę powstania w getcie warszawskim

Dnia 19 kwietnia minęła szóstą rocznicę powstania w getcie warszawskim. Dzień ten dla Żydów całego świata jest nie tylko dniem żałoby, lecz równocześnie symbolem bohaterstwa i chwały. Bój, stoczony w murach płonącego getta przez nieustraszonych powstańców żydowskich, był manifestacją woli walki o prawo do życia i wolności milionów Żydów, mordowanych bestialsko przez opętanych szatanem zbrodni żołdaków Hitlera. Był on zarazem symbolem wspólnej walki z bestią hitlerowską wszystkich narodów, skazanych na zagładę.

Odgłosy kwietniowej walki w getcie warszawskim odbiły się potężnym echem na całym świecie.

## c. d. ze str. 1

Fadiejew oraz delegaci Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Chin.

## 400 osób w brytyjskiej delegacji pokojowej

LONDYN. Delegacja brytyjska na Paryski Kongres Pokoju przekroczyła 2-krotnie przewidywaną początkowo liczbę 200 osób, dochodząc do łącznej ilości 400. Jest to najliczniejsza reprezentacja brytyjska, jaka była kiedykolwiek wysłana za granicę.

Delegatów do Paryża wysłano 90 zakładów przemysłowych Anglii, Szkocji i Walii oraz 100 organizacji związkowych.

## Szykają władz franc. wobec deleg. włoskich

RZYM. Delegacja włoska licząca około 700 osób przekroczyła 19 km. granicę francuską. Graniczne władze francuskie odmówiły prawa wjazdu do Francji dwóm wybitnym przedstawicielom ruchu antyfaszystowskiego: wicesekretarzowi Włoskiej Partii Komunistycznej Luigi Longo i sekretarzowi Rzymskiej Izby Pracy, senatorowi Cesare Massimi, oraz senatorowi Ottavio Pastore, b. wydawcy dziennika „Avanti”. Policja Mocha uzasadniła swe bezprzykładne zarządzenie faktem że trzej wyżej wspomniani działacze zostali wydaleny z Francji przez rząd Pétain'a w roku 1944.

## Otwarcie X Zjazdu Radzieckich Związków Zawodowych

MOSKWA. W dniu 19 bm. o godz. 5 po południu w wielkim pałacu kremlowskim, w sali posiedzeń Rady Najwyższej ZSRR odbyło się otwarcie X Zjazdu Radzieckich Związków Zawodowych. Do Moskwy przybyli delegaci związków zawodowych z całego kraju m. in. słynni nowatorzy i przewodnicy pracy. W obradach biorą również udział: prezydent Akademii Nauk ZSRR prof. Wawilow, prezydent Akademii Nauk Rolniczych prof. Łysienko oraz słynna aktorka filmowa Oriowa.

Do stolicy Związku Radzieckiego przybyły także liczne delegacje zagraniczne oraz delegacja Światowej Federacji Związków Zawodowych z Louis Saillantem na czele. Delegację włoską reprezentuje di Vittorio, francuską — Le Leap, pełniący również funkcję wiceprzewodni. SFZZ. Delegacji polskiej przewodniczy przewodniczący KCZZ Aleksander Burki. (Kompletny skład delegacji polskiej podajemy na str. 1). Delegację czechosłowackich związków zawodowych reprezentuje generalny sekretarz Rady związków zawodowych min. Erban, delegację związkowców angielskich — sekretarz Rady Związkowej Manchesteru-Newbold i sekre-

## Przemówienie delegata Polski na Zgromadzeniu plenarnym ONZ

## Pakt atlantycki największym ciosem zadany Organizacji Narodów Zjednoczonych

NA PLENARNYM Zgromadzeniu ONZ, podczas debaty na temat procedury głosowania w Radzie Bezpieczeństwa, czyli tzw. prawa weta wielkich mocarstw, po przemówieniu delegata radzieckiego Andrzeja Gromyko, zabrał głos przedstawiciel Polski. Dr Suchy podkreślił, że Polska stoi nadal na stanowisku obrony zasady jednomyślności wielkich mocarstw i że głosować będzie przeciwko wszelkim zmianom Karty ONZ.

## Represje także w Indiach...

PARYŻ. Podają z Bombaju, że władze hinduskie skonfiskowały paszporty delegatom młodzieży Indii, którzy mieli udać się na kongres paryski. Paszporty odebrano w ostatniej chwili przed wyjazdem. Równocześnie rząd Indii odmówił udzielenia paszportu wielu wybitnym działaczom związkowym oraz przedstawicielom świata literackiego. W związku z tym komitet organizacyjny Kongresu paryskiego wysłał depeşe protestacyjną do premiera Pandit Nehru.

Pomimo licznych represji i terroru, w całych Indiach odbywają się manifestacje na rzecz pokoju i prowadzi się już intensywne przygotowania do Indyjskiego Kongresu Pokoju.

Główne tezy przemówienia delegata polskiego, który podkreślił wagę kryzysu wewnętrznego ONZ, były następujące:

1) Sprawa tzw. weta jest regularnie wysuwana przez pewne koła ONZ w celu ukrycia istotnych przyczyn niepowodzenia ONZ.

2) Próba zmiany procedury głosowania w Radzie Bezpieczeństwa, popierana przez mocarstwa zachodnie, jest sprzeczna z Kartą ONZ, gdyż usiłuje podważyć podstawową zasadę Karty — jednomyślność wielkich mocarstw.

3) Próba rewizji głosowania w Radzie Bezpieczeństwa jest nowym fragmentem wojny dyplomatycznej i gospodarczej, prowadzonej przez państwa kapitalistyczne ze Stanami Zjednoczonymi na czele przeciwko Związkowi Radzieckiemu i państwom demokracji ludowej.

4) Propozycje, przedstawione Generalnemu Zgromadzeniu, są ściśle związane z tzw. doktryną Trumana, planem Marshalla, blokiem zachodnim, dyskryminacją gospodarczą niektórych państw europejskich i wreszcie, zmierzającym prosto do agresji paktem atlantyckim.

5) Dobro ONZ i pokoju światowego wymaga przeciwstawienia się wszystkim tym agresywnym posunięciom.

6) Koła walczące przeciwko tym przygotowaniom do agresji, mają poparcie mas ludowych całego świata, które pragną przede wszystkim pokoju.

Dr Suchy przypomniał, że w 4 lata po zakończeniu wojny wojska amerykańskie znajdują się na terytorium członków ONZ — w Grecji i w Chinach, a amerykańskie misje wojskowe działają w 17 krajach. Jednocześnie propaganda amerykańska wytwarza atmosferę hysterii wojennej. Histerii tej towarzyszy wzmagająca się z dnia na dzień wojna gospodarcza przeciwko krajom socjalistycznym. Analizując kolejno artykuły paktu atlantyckiego i artykuły Karty ONZ, dr Suchy stwierdził, że „pakt atlantycki jako agresywny układ wojskowy gwałci literę i ducha Karty ONZ i jest największym ciosem, zadany tej organizacji”.

Po zakończeniu swego przemówie-

nia, delegat polski dokonał przeglądu pokojowych tendencji na świecie.

Po zakończeniu dyskusji zmechanizowana większość Zgromadzenia uchwaliła projekt rezolucji, przedstawiony przez specjalną komisję polityczną, zmierzający do obejścia po-

stanowień Karty ONZ. Ta sama większość odrzuciła rezolucję, przedłożoną przez delegację ZSRR.

## Konferencja Sforza - Acheson

WASZYNGTON. Włoski minister spraw zagranicznych Sforza przeprowadził godzinną konferencję z sekretarzem stanu Achesonem. Rozmowa dotyczyła stosunków między obu krajami oraz sprawy b. kolonii włoskich.

## Uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

WARSZAWA. Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów rozpatrzone projekt ustawy o przedłużeniu terminu stosowania ulg inwestycyjnych w odniesieniu do niektórych inwestycji.

W myśl projektu ustawy inwestycje, które dokonane zostaną na obszarze Ziemi Zachodnich i zgłoszone właściwemu Urzędowi Skarbowemu do dnia 31 grudnia 1949 r. podlegają ulgom podatkowym.

Komitet Ekonomiczny przyjął uchwałę w sprawie zasad systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych, państwowo-społdzielczych i central spółdzielczo-państwowych podległych Ministerstwu Górnictwa i Energetyki, Przemysłu Ciężkiego, Lekkiego, Rolnego i Spożywczego oraz Handlu Wewnętrznego i Handlu zagranicznego na r. 1950.

Komitet Ekonomiczny uchwalił również na wniosek Centralnego Związku Spółdzielczego, zasady systemu finansowego spółdzielczości.

Ścisłe powiązanie prac Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” z zadaniami narodowego planu gospodarczego na r. 1949 uregulowane zostało uchwałą Komitetu Ekonomicznego, która ustala ramowe zasady zatrudniania junaków w zakresie realizacji planu inwestycyjnego, planu produkcji i robót dorywczych — trzydniówek.

Uchwała ta pozwoli ująć w ramy planowania wielki wkład pracy młodzieży zorganizowanej w P. O. „Służba Polsce”.

Komitet Ekonomiczny powziął uchwałę w sprawie szkolenia sanitariuszy i techników weterynaryjnych. Przewiduje się zorganizowanie 6-miesięcznych kursów dla sanitariuszy weterynaryjnych a we Wrocławiu, Łodzi, Lublinie, Elblągu i Gorzowie.

W bieżącym roku uruchomione zostaną również szkoły zawodowe typu licealnego dla kształcenia tech-

ników weterynaryjnych.

Centrala Mięsna przy współudziale Związku Samopomocy Chłopskiej zajmuje się sprawą zawierania umów i przerw w bydła w związku z akcją wypasów. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przydzieli z pomocą drobnym rolnikom przy organizowaniu akcji wypasów bydła rzeźnego.

W celu uregulowania organizacji rybołówstwa śródlądowego Komitet Ekonomiczny powziął uchwałę, która określa planowe zadania w zakresie całoci rybnej gospodarstwa śródlądowego.

Komitet Ekonomiczny powziął także uchwałę w sprawie nowej organizacji finansowej „Filmu Polskiego”.

Aby zapewnić należyte warunki dla sprawniejszego przeprowadzania kapitalnych remontów, wykonywanych przez przedsiębiorstwa państwowe, objęte systemem finansowym, Komitet Ekonomiczny przyjął uchwałę, która reguluje sprawy pokrycia wydatków, przeznaczonych na kapitalne remonty.

## Batory w Gdyni

GDYNIA. W dniu 19 bm. w południe powrócił do Gdyni ze swego 62 regularnego rejsu z Nowego Jorku m/s „Batory”. Na statku powrócił do kraju delegaci na Światowy Kongres Pokoju w Nowym Jorku. Poza tym przybyła wycieczka postępowej Polonii amerykańskiej, udająca się do Polski na okres 3 miesięcy w celu zwiedzenia kraju i odwiedzenia krewnych. Wycieczka składa się z 64 osób.

Ogółem „Batory” przywiózł 402 pasażerów, w tym 67 repatriantów, przeważnie z Anglii oraz 39 ton drobnicy. W lukach statku znajduje się 1804 worki poczty. Według rozkładu m/s „Batory” ma wyruszyć w następny rejs do Nowego Jorku w dniu 22 bm.



37

Dalej następowały jeszcze instrukcje dotyczące samego przyjęcia gości oraz podpisy wysokich dygnitarzy SS.

Takich to listów komendant obozu nie lubił. Pociągały za sobą nieuchronnie przerwę w życiu pełnym nieróbstwa i samowoli. A teraz będzie musiał sam kontrolować czy rozkazy, które on z kolei wyda zostały w stu procentach wykonane. Będzie musiał chodzić po tym wstrętnym obozie, węszyć... nie to było zbyt uciążliwe i niewygodne. A on lubił się w obozie ukazywać tylko dla rozrywki, dla podtrzymania swej sprawności w strzelaniu i bicu szpicrutą...

Zaczęła się więc nowa gonitwa. Gonitwa, w której zginęło sporo ludzi. Do wielu cierpień doszły nowe, bardziej perfidne i niespodziewane. Za pyłek na krawędzi łożka wtrącano do ciemnicy, katowano. Najmniejsza nieuwaga, można było przypłacić śmiercią w najokropniejszych męczarniach. Strzelanina była teraz na terenie obozu szczególnie częstym zdarzeniem. Trzeba było potężnego wysiłku woli ze strony biednych więźniów ażeby nie oszaleć w tym piekle urządzonym w doskonały sposób przez niemieckich zbrodniarzy. Nazistowskie metody uśmiercania z zadziwiającą perfekcją były tu wykonywane przez junkrów spod znaku trupiej główki.

W trzecim dniu po otrzymaniu rozkazu wspomniana komisja rzeczywiście przyjechała. Dwa czarne, lśniące Mercedesy i jedno mniejsze auto sportowe z fanfaronadą klaksonów wjechały do obozu. Goście to byli nie byle jacy. Z pierwszej limuzyny wysiadło trzech generałów „Waffen SS”, z drugiej jacyś „uczeni” również w mundurach wojskowych. Z małego sportowego „Opla” wy-

siadł tylko jeden mężczyzna — nadzwyczajny ekspert wielkiego trustu IG Farbenindustrie. Wszystkich tych panów interesowało wspólnie jedno zagadnienie: Czy nowy gaz G 33 jest rzeczywiście tak silny jak obliczano i jakie ma zastosowanie praktyczne w olbrzymich fabrykach śmierci. Było to zagadnienie niezmiernie ważne. Zwycięski pochód armii niemieckich przysporzył wiele pracy „Kulturträgerom”, chodzi więc o „maksymalne umasowienie produkcji”.

Zygfryd Habermann, przystojny cywil jadący sam sportowym wozem okazał się doskonałym fachowcem. Przede wszystkim człowiek ten posiadał wspaniałą zaletę tłumaczenia zawiłych kombinacji naukowych na „ludzki język” co szczególnie przypadło do gustu panom generałom, starym sybarytom pruskim...

Oranienburg był już ósmym obozem koncentracyjnym, który komisja wizytowała. Leon zebrał w czasie tej podróży dużo cennego materiału. Był również w posiadaniu wielu fotografii, które niewątpliwie stanowią będą w przyszłości dokumenty historyczne, dokumenty makabrycznych, niespotykanych w dziejach ludzkości zbrodni.

Krukowskiemu zdawało się już kilkakrotnie, że nie wytrzyma. To wszystko co oglądał przechodziło ludzkie pojęcie. Tego nikt nie był w stanie sobie wyśnić w najokropniejszych snach. Niemcy znosili to jednak doskonale. Bawili ich to, wprowadzali w dobry humor. Ale Leon wiedział, że musi posłannictwo swoje wypełnić. Wiedział przecież, że jest żołnierzem, że walczy w imię wyzwolenia milionów uciśnionych ludzi, w imię wolności wielu narodów.

— Hallo Habermann sind sie bereit? — spytał Krukowskiemu jeden z generałów.

— Tak jest panie generale. Jestem już gotów. — Możemy zacząć naszą inspekcję.

— Also los.

Rozpoczęło się więc to samo co w innych obozach. Wszystko dokładnie, według planu. Komendant obozu nadskakiwał wszystkim członkom komisji. Płaszczył się,

uśmiechał nieszczercze, sypał komplementami...

— Widzę, że u was na prawdę wszystko w najlepszym porządku, zasługujecie w pełni na uznanie — rzekł jeden z przybyłych dygnitarzy hitlerowskich z monoklem w prawym oku.

Zdanie to słyszał już Leon po raz ósmy właśnie z ust tego samego durnia w monoklu. Widocznie wyuczone... pomyślał.

Plan przewidywał zasadnicze zbadanie działania preparatu oraz przejrzenie „księgowości” obozowej. Było przy tym dużo pytań nie mających żadnego znaczenia dla samej sprawy. Inspekcję kończył wielki przegląd więźniów, z kolei zaś następowała część nieoficjalna.

Leon jeszcze raz spoglądać musiał na okropności jakich chyba Dante w swoich wizjach piekła nie widział. A nie mógł przecież ani na chwilę odejść od „wysokiej komisji. Ani na chwilę nie mógł oderwać się od śledzenia potwornych zbrodni.

W godzinach popołudniowych, po sutym obiedzie specjalnie przygotowanym dla nadzwyczajnych gości odbył się apel.

Więźniowie ustawili się rzędami według bloków. Skatowani, wygłodzeni z lękiem i nienawiścią zarazem obserwowali tę nową maskaradę.

Członkowie komisji byli w doskonałych humorach. Przechodząc wolnym krokiem wzdłuż szeregów, żartowali i wyśmiewali się z poszczególnych więźniów.

— Macie ładne stadko komendant.

— Mam nadzieję, że się dzięki waszym wspaniałym środkom niedugo znacznie zmniejszy.

— To nie ulega kwestii. Pracujemy przecież dzień i noc po to, żeby nasz naród był najliczniejszym na świecie. Nauka niemiecka zawsze przodowała...

— Ja ze swej strony mogę panów zapewnić, że z moich obozów wywiąże się w stu procentach.

Krukowski pod uśmiechniętą maską, która go kosztowała немало wysiłku, drżał z wewnętrznego oburzenia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

Wielu obozowiczów z Dachau zna zapewne ks. Józefa Mastaja, który na apel placu spełniał bez zniecierpliwienia komendy esesmanów...

W I święto Wielkiejnocy załóżą na swoje jubileuszowe Gloria w kościele O. O. Jezuitów w Dziedziach. Ad multos Annos! (ki)

Wielką zastęgę mają O. O. Salezjanie w Oświęcimiu, którzy co rok urządzają w swym zakładzie miśsterium pasyjne przy pomocy swych wychowanków.

Widowska te ściągają nawet z dalszych okolic tłumy ludzi, którym dają naprawdę głębokie przeżycie. Na malej scenie można oglądać i podziwiać naprawdę rzetelną pracę i szczerą zapalę reżyserów i grających amatorów.

„Kolorowe piosenki” Między filmem rysunkowym a teatrem kukiełek

Wydaje się, że o ile film rysunkowy a w pewnej mierze i film kukiełkowy może jeszcze ulec pewnym ulepszeniom technicznym (czyste film mowym) o tyle teatr lalek (na scenie) powiedział już swe ostatnie słowo.

A jednak (i właśnie dlatego)... twórcy stale szukają czegoś nowego. Nie bowiem, żadna dziedzina wyznaczości, nie pozostaje nietykalna chociaż pozór często stwarza wrażenie, że „tutaj już nic nowego wymyśleć nie można”.

Artystom-plastykom łódzkiego teatru lalek „Arlekin” Al Bunschowi i Cybulskiemu z pomocą przyszedł właśnie przypadek. Szukając nowych form teatru kukiełkowego, zwrócili oni baczną uwagę na film rysunkowy.

Nieśmiały zrazu pomysł znalazł się w próbach praktycznych. Dojrzał

LISTA z Wrocławia

Trzy wystawy i... zwały gruzów na ulicach



GRUZY, GRUZY...

Samodzielną Brygadę Odgruzowania Wrocławia poczują się zbyt samodzielną: gdy armia robotników ruszyła na ruiny miasta, wydawało się, że z ruin nie zostanie ani śladu.

Wrocław w kwietniu. Kiedy widziałem Wrocław w roku 1945, niewiele różnił się on widokiem od tego Wrocławia, jaki przedstawia się dzisiaj oczom strudzonego przechodnia.

Wrocław w kwietniu. Kiedy widziałem Wrocław w roku 1945, niewiele różnił się on widokiem od tego Wrocławia, jaki przedstawia się dzisiaj oczom strudzonego przechodnia.

Przed Wystawą Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu włożono mnóstwo pracy na doprowadzenie miasta do porządku. Miesiącami całymi naprawiano bruki i chodniki: i rzeczywiście, w przededniu otwarcia wielkiej wystawy przybyło nie mogło się nazdziwić wynikiem tej kuracji odmałdzającej: Wrocław wybitnie wyprzedził, gdyż stał się przede wszystkim czysty i zielony.

CO DALEJ?

Dzisiaj ani jedno ani drugie. Kuraz ceglany pokrył warstwą wszystkie mniej uczęszczane ulice miasta. Stosy cegieł i gruzu pokryły chodniki. Walał się na nowe bruki całe ściany, przy tej okazji niszcząc kable elektryczne, tak, że całe dzielnice miasta są nagle pozbawione światła.

Sprawa ta jest dzisiaj bodaj najpilniejszą we Wrocławiu i absorbuje uwagę opinii publicznej, ojców miasta i prasy. Nieką przy niej wszelkie inne, drobniejsze zagadnienia.

TRZY WYSTAWY

Bez silniejszego echa przeszło we Wrocławiu otwarcie narażone dwa, o w tych dniach trzeciej wystawy, przeznaczonych dla szerszego ogółu się interesującej, jak dotąd, dość wąskie kręgi fachowców.

Wystawy te, to wystawa grafiki okładkowej w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej, Wystawa autografów i pierwodruków Słowackiego w gmachu Ossolineum i urządzona właśnie w tym samym budynku wystawa exlibrisów.

Na wystawie grafiki okładkowej oglądać możemy książki, wydane przez wszystkie polskie wydawnictwa. Wystawa ta jest niewątpliwie bardzo ciekawa, gdyż ilustruje dokładnie rozwój i stan obecny polskiej grafiki użytkowej.

Wystawa exlibrisów pomimo wielu „białych krąków” jest z natury rzeczy wystawą bardziej ekskluzywną. Natomiast najbardziej atrakcyjną jest wystawa autografów i pierwodruków.

zorganizowana z okazji setnej rocznicy zgonu wielkiego poety.

SŁOWACKI W OSSOLINEUM

Na wystawie tej oglądamy rękopisy Słowackiego z wszystkich okresów jego twórczości ułożone w gablotkach w porządku chronologicznym. Zwrócić należy uwagę, że Ossolineum posiada najbogatszy i jedyny zresztą w Polsce zbiór rękopisów wieszca.

W osobnych gablotkach oglądać możemy szyćchy współczesne, wyobrażające twarz poety, wśród nich niektóre bardzo rzadkie i jeszcze nie reprodukowane.

Inny dział zajmują wydawnictwa dzieł wszystkich Słowackiego, wydawnictwa Ossolineum, wreszcie najbardziej znane monografie z monografią Majańskiego (Ossolińczyka), Tretliaka (która wzbudziła tyle gorących polemik bezpośrednio po wydaniu) i wreszcie Kleinera (wydanie powtórne opuszcza właśnie prasy zakładu Ossolineum).

Wystawa rękopisów i pierwodruków Słowackiego należy do rzadkości i jest imprezą godną zwiedzenia. Choćby z tego względu, aby dowiedzieć się jakie koleje losu, nieraz zupełnie fantastyczne i dramatyczne, przechodziły te pośłótkie, postrzępione karty. Habent sua fata libelli...

Przez chłodne, pachnące jeszcze świeżym tyńkiem korytarze Ossolineum przewijają się dzisiaj nieliczni goście, aby pochylić się nad szkłem gablot i godziną skupienia złożyć chochoł w ten sposób hołd Królowi Duchów. Niestety, zwiedzających jest niewiele. A przecież warto zaj-

(Ciąg dalszy na stronie 6)

ZGRZYTY

Groźba, która winna być wykonana

Na afiszach wielu teatrów figuruje „groźno” ostrzeżenie, że „z chwilą rozpoczęcia przedstawienia nikt na salę wpuścić nie będzie”.

Jest to, niestety, jedna więcej groźba z rodzaju tych, których nikt nie bierze poważnie po prostu dlatego, że nie jest w ogóle realizowana.

A byłby czas najwyższy, aby skończyć z ignorowaniem obowiązku punktualnego zajmowania miejsc, skończyć z zamieszaniem, wprowadzaniem przez ludzi, którzy ubrali sobie, że nie obowiązują ich żadne przepisy, że wolno im bezkarnie łamać zasady dobrego wychowania.

Bynajmniej nie mamy zamiaru naprawiać braku w wychowaniu pewnej kategorii ludzi. Sądymy, że najlepszym środkiem wychowawczym będzie punktualne zamknięcie drzwi prowadzących na widownię i nie otwieranie ich nikomu po podniesieniu kurtyny.

Punktualność obowiązywać, powinna dzieł wszystkich — nie tylko robotnika fabrycznego i urzędnika w biurze, ale także widza teatralnego (i słuchacza koncertowego).

Istnieje coś, co nazwalibyśmy „prawem otoczenia”. To „prawo otoczenia” musi stać się prawem obowiązującym wszystkich bez wyjątku tam, gdzie w grę wchodzi wspólny interes pewnej grupy ludzi. Kto wykracza przeciwko temu prawu, winien być przywołany do porządku!

Małe sprawy wielkich ludzi

W XVII wieku astronomowie poczynili sporządzenie licznych plam na słońcu. Poeta Voltaire przyszedł w owym czasie do salonu Rambouillet, a ponieważ uchodził za najlepiej poinformowanego we wszystkich aktualnych i skandalicznych ostatnich chwilach, opadł go niewiasty z pytaniem: „I co nowego?”

Tadeusz Kościuszko byłby może nie zasłynął po drugiej stronie oceanu, gdyby nie miłość do Ludwiki Sosnowskiej. Miłość nie — nie szczęśliwa ze względu na postawę panny, ale ze względu na postawę jej ojca, helmana polnego litewskiego, wielkiego karciarza. Panna i owszem, bardzo sprzyjała Kościuszkowi, dając tego dowody nawet później, kiedy z projektowanego małżeństwa nic nie wyszło, starała się bowiem po klęsce ma-

bił 300 wrogów. Kiedy admirał zamilł, rozpoczął opowiadanie o Bassompierre: „Kiedy byłem w Niemczech, wdrapałem się przez komin do pokoju mojej sąsiadki i mówię wam... — „Admirał przerwał opowiadanie stwierdzeniem, że w Niemczech nie ma przecież kominów tylko piec”. „Przyjacielu” — rzekł Bassompierre — „ja bez żadnego sprzeciwu pozwoliłem ci w bitwie zabić trzystu nieprzyjaciół, a ty mi nie pozwoliłeś zakraść przez komin do mieszkania pięknej kobiety?”

Podczas wojny z Filipem Macedońskim — wpadł w ręce Ateńczyków kurier macedoński, śpieszący z listami. Ateńczycy przeczytali wszystkie listy z wyjątkiem jednego. Ten ostateczny list napisał przez Olimpię, żonę Filipa Macedońskiego. List ten przestano adresować do nierozerwanymi pieczęciami.

HOLANDIA na Targach Poznańskich

Na XXII Międzynarodowych Targach Poznańskich wśród ok. 20 państw zagranicznych ze Związkiem Radzieckim na czele, znajduje się również Holandia, która na tegorocznych targach zajmuje stoisko o około 450 m<sup>2</sup> powierzchni. Zwiedzając tereny targowe, na których pracą wre w pełni, zatrzymaliśmy się na chwilę przed tym właśnie stoiskiem. Spotkaliśmy tam zastępcę Komisarza Rządu Holenderskiego na MTP p. H. J. Bouw, z którym zamieniliśmy kilka słów na temat udziału Holandii.

Okazuje się z rozmowy, że ekspozycja holenderska nadeszła do Poznania nie koleją, lecz samochodami. Dwa ciężarowe samochody z wielkimi przyczepkami o pojemności około 110 m<sup>3</sup> sześć, wyruszyły z Hagi w dniu 2 kwietnia. Droga prowadziła przez Frankfurt nad Menem, No rymbergę do Pragi, skąd przez Wrocław do Poznania, dokąd ostatecznie przybyło w dniu 7-go kwietnia. Już następnego dnia rozładowano samochody i przystąpiono do budowy stoiska.

Początkowo — mówi p. Bouw — wystarowało nam 2 stolarzy i 2 malarzy, którzy z nami przybyli z Holandii, ale wkrótce już musieliśmy doangazować 4 stolarzy — Polaków.

Jesteśmy — jak dotąd — bardzo zadowoleni z wykonanej pracy i jesteśmy przekonani, że

LISTA z Warszawy

Wielkie osiedle mieszkaniowe powstaje w Stolicy



W warszawskiej pracowni architektonicznej Z. O. R. odbyła się konferencja prasowa, na której zapoznano dzień niktarzy z projektem zabudowy wielkiej dzielnicy mieszkaniowej Muranowa.

przewidzianej na ok. 40 tys. mieszkańców.

Przyszła dzielnica Muranów wzniesiona zostanie na pokładzie gruzowym, którego wielkie ilości znajdują się na całym terenie b. getta. Jedynie z miejsca, gdzie prowadzone będą wykopy pod fundamenty gruz zostanie usunięty. Grubość pokładu gruzu wynosi przeciętnie ok. 3 m. Wskutek tego Muranów dominować będzie nad innymi dzielnicami stolicy.

Inowacja ta, nigdzie dotąd nie spotykana, pozwoli zaoszczędzić na wywozie gruzu ok. 10 miliardów zł. Jak obliczono bowiem do usunięcia znajdującego się tu gruzu potrzeba byłoby 10-tysięcznej armii robotników pracującej na 3 zmiany oraz 430 wagonów kolejowych, aby pracę tę wykonać w przeciągu 3 lat.

Centrum życia społecznego dzielnicy będzie teren położony wokół dawnego gmachu koszar stanisławowskich, w którym po przebudowie zorganizowane będzie Muzeum Walki z Faszyzmem. Ponadto wzniesiony tu zostanie dom ludowy, kino, teatr, gmach szkolny, gmach PDT, hala targowa, oraz ratusz dzielnicowy.

Dominującą rolę odgrywać będzie zielen, bowiem zabudowa zajmie tylko 20 proc. obszaru.

Centralne wejście do dzielnicy znajdować się będzie pomiędzy pałacem Mostowskich a trasą W-Z. W miejscu tym w odległości 85 m od osi ul. Marszałkowskiej wzniesiona zostanie monumentalna budowla, odpowiadająca architektonicznie zespołowi budynków dawnego Min. Skarbu na Placu Bankowym. Gmach ten składać się będzie z dwu skrzydeł połączonych ze sobą łukiem triumfalnym, otwierającym wstęp do dzielnicy. Przed gmachem stworzony zostanie reprezentacyjny dziedzińiec, który rozszerzy plac Bankowy aż do pałacu Mostowskich.

Charakterystyczne elementy dzielnicy tworzyć będą 4 ustawione wzdłuż trasy W-Z 10-piętrowe wieżowce oraz 4 wieżowce od strony dworca Gdańskiego.

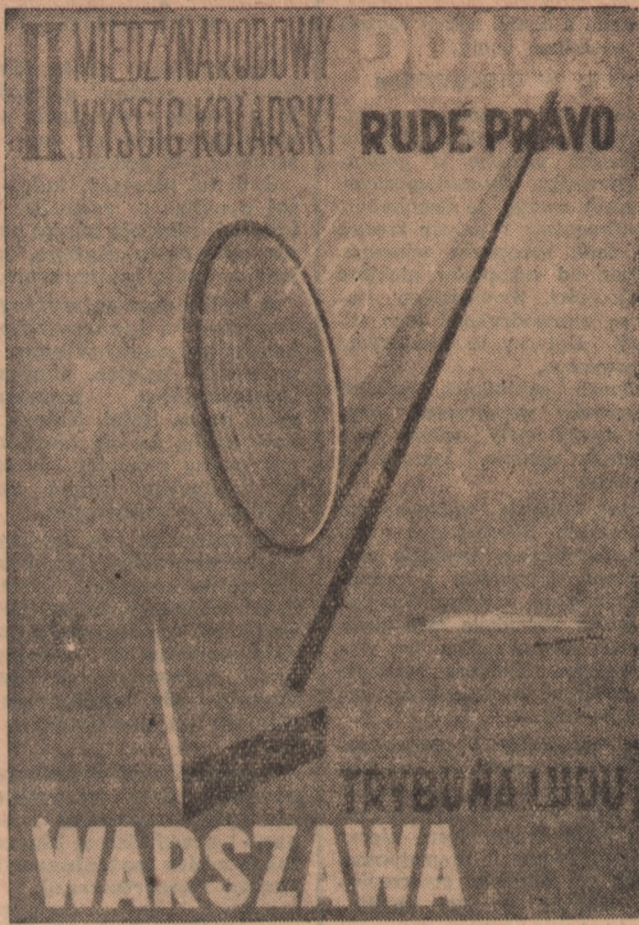


# WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 5 Nr 16

DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

21. 4. 1949



**KOLARZE** polscy odbyli generalną próbę - wyścig na dystansie 200 kilometrów. W wyścigu tym wszyscy zawodnicy, typowani do trzech polskich narodowych drużyn, wykazali dostateczne przygotowanie kondycyjne i dobrą formę. Wspaniałą kondycję zawdzięczają nasz kolarze przede wszystkim doskonałym warunkom w Polsce. Mimo regularnych dość ciężkich treningów, kolarze utrzymują swą normalną wagę, a kilku z nich przybrało nawet na wadze. Dzienna porcja żywności dla jednego kolarza sięga aż 8.000 kalorii. Uroczyste zamknięcie obozu odbędzie się 21 b.m., po czym wszyscy jego uczestnicy przyjadą do Warszawy. Polski Związek Kolarski wyraził zgodę na udział polskich drużyn narodowych w wyścigu, organizowanym przez Z. S. „Gwardia”, o puchar gen. Konarskiego. (pap).

**KOMITET** Organizacyjny w Pradze ukończył już prawie wszystkie prace, związane z organizacją wyścigu na terenie Czechosłowacji. We wszystkich miastach etapowych, a więc w Pardubicach, Brnie, Gottwaldowie i Morawskiej Ostrawie działają komitety etapowe, w skład których wchodzi przedstawiciel Komunistycznej Partii CSR, organizacji młodzieżowych, społecznych, sportowych i wszystkich instytucji, zainteresowanych wyścigiem. Techniczna strona prac organizacyjnych spoczywa w rękach COS (Czeskosłowacka Obec Sokolska). Zainteresowanie wyścigiem ogromne. Cała prasa i radio podają komunikaty z przygotowań, w kinach wyświetlane są specjalne dodatki, poświęcone wyścigowi Praga — Warszawa. Obóz kondycyjny kolarzy czechosłowackich w Sedmihorkach jest już na ukończeniu. Według zapewnienia doskonałego trenera Poricza, czołwka kolarzy CSR jest w doskonałej formie. Czechosłowacy wierzą, że zrewanżują się Polakom za zeszłoroczną porażkę w wyścigu W - P - W. (pap).

**WĘGIERSKI** Związek Kolarski na podstawie kilku odbytych ostatnich wyścigów eliminacyjnych wytypował trzy drużyny narodowe, które wezmą udział w wyścigu Praga — Warszawa. Węgry mają ostatecznie doszlifowaną swą formę na krótkim obozie kondycyjnym. Na podanej imiennej liście kolarzy figuruje wiele nieznanymi jeszcze nazwisk. Wyścig budzi olbrzymie zainteresowanie nie tylko w Budapeszcie. Przewidywany on jest na czołowym miejscu w totalizatorze na miesiąc maj, który cieszy się na Węgrzech wielką popularnością. (pap).

**ZARZĄD** PZKOl. zatwierdził listę zawodników, którzy będą reprezentować barwy polskie w wyścigu P — W:  
**I DRUŻYNA** — Kapiak, Wójcik, Siemiński („Ogniwo” Warszawa), Rzeźnicki, Wrzesiński (ZZK Warszawa), Pietraszewski („Gwardia” Warszawa).

**II DRUŻYNA** — Napierała („Ogniwo” Warszawa), Sałyga, Czyż, Kuderka („Gwardia” Warszawa), Wyględa, Nowoczek („Ruch” Chorzów).

**III DRUŻYNA** — Wandor („Legia - Związkowiec” Kraków), Miś („Ogniwo” Warszawa), Motyka (KTK Kraków), Bukowski, Targoński, J. Leśkiewicz („Gwardia” Warszawa).

**Rezerwowi:** Łazarczyk („Victoria” Częstochowa) i Paprocki („Ruch” Chorzów). (pap).

**PO ELIMINACYJNYM** wyścigu, jaki odbył się pod koniec ubiegłego miesiąca w Sofii, 24 czołowych kolarzy bułgarskich przebywa na obozie kondycyjnym. Kierownictwo obozu jest w stałym kontakcie z Komitetem Organizacyjnym w Pradze i zapowiedziało już w tych dniach podanie personalnie listy trzech drużyn narodowych Bułgarii. (pap).

**KOMITET** Organizacyjny w Warszawie otrzymał zgłoszenie kolarzy francuskich do wyścigu P — W. Startować będą trzy reprezentacyjne drużyny robotnicze, po 6 zawodników. W drużynach francuskich znajdują się najlepsi kolarze Francji, posiadający licencje UCI, amatorskie i niezależnych. Pertraktacje między Komitetem Organizacyjnym wyścigu a Federacją Włoskich Robotniczych Związków Sportowych zostały zakończone pomyślnie. Udział kolarzy włoskich jest zapewniony. (pap)

**W BIURZE** Komitetu Organizacyjnego wyścigu P — W odbyła się ogólnopolska konferencja przewodniczących komitetów etapowych wyścigu. Ze sprawozdań, które złożyli przedstawiciele Łodzi, Wrocławia i Katowic wynika, że trasa wyścigu w Polsce jest już całkowicie zorganizowana. Poszczególne komitety terenowe opracowały plan propagandowo-impresyjny. W Łodzi komitet etapowy przygotował szeroko zakrojoną akcję propagandową. W czasie wyścigu kursować będą w Łodzi specjalne tramwaje z orkiestrą i megafonami. Tramwaje te kursować będą po całym mieście, podając przez megafony szczegółowe wyniki wyścigu. (pap).

**UDZIAŁ** w II Międzynarodowym Wyścigu Praga — Warszawa kolarzy francuskich, członków FSGT, jest już definitywnie załatwiony. Dwie drużyny kolarzy francuskich wraz ze sprzętem przyjadą do Pragi pod koniec kwietnia samolotem. Nazwiska Francuzów nie są jeszcze znane. (pap).

## Pod znakiem międzynarodowych meczów

### Mistrzowie CSR w boksie

**PRAGA.** Po finałowych spotkaniach indywidualnych mistrzostw bokserskich CSR tytuły zdobyli: w muszej — Zof, w koguciej — Op, w lekkiej — Petrina, w półśredniej — Kopecky, w półciężkiej — Markovic, w ciężkiej — Livansky.

### Hokej na trawie

**POZNAŃ (G)** Rozegrany mecz o mistrzostwo Polski hokeja na trawie między Czarnymi Poznań a CZKS Środa zakończył się wygraną gospodarzy 4:1 (3:1).

### Piłka na Śląsku

Drugoligowy „Baikdon” poniósł w Sosnowcu wysoką porażkę, przegrywając z „Metalem” zdecydowanie w stosunku 0:4 (0:2). Bramki zdobyli: Słota — 2, Krajewski i Grządziel — po 1. Sędzia Świątek. Widzów 6.000.

W meczu towarzyskim, rozegranym w Bytomiu tamt. „Polonia” pokonała „Piast” (Gliwice) 4:1 (2:0). Bramki dla „Polonii” zdobyli: Szymdt I i Wiśniewski, Szymdt II, i Trampisz; dla „Piasta” — Nowak.

### Reorganizacja sportu wiejskiego

**WARSZAWA.** W celu koordynacji wychowania fizycznego na wsi powstały, w oparciu o Wydział Kultury Fizycznej ZSCh, wojewódzkie, powiatowe i gminne rady sportu wiejskiego.

Na odbytej w ostatnich dniach krajowej konferencji wojewódzkich rad sportu podsumowano pracę za ostatni kwartał i wytyczono plan pracy na rok 1949.

Obecnie przeprowadzona jest reorganizacja dawnych Ludowych Zespołów Sportowych, która ma na celu zorganizowanie jak najszerszych mas młodzieży wiejskiej w LZS-ach.

W ramach rad sportu wiejskiego współpracują ze sobą ściśle ZSCh, ZMP, Zw. Zaw. Prac i Robotn. Rolnych, Min. Oświaty, Departament Oświaty Rolniczej i Min. Rolnictwa i Przedstawiciel KCZZ.

Dużą rolę w organizacji sportu wiejskiego odgrywa ZMP, który poprzez wiejskie koła organizuje Ludowe Zespoły Sportowe. Ponadto ZMP bierze czynny udział w pracy rad sportu wiejskiego i zarządu LZS-ów, dba o właściwy poziom ideologiczny na odcinku wychowania fizycznego na wsi.

Plan pracy na rok 1949 przewiduje zorganizowanie 2.270 Ludowych Zespołów Sportowych, w tym: 600 — przy Państwowych Gospodarstwach Rolnych, 500 — we wsiach samopomocowych, 400 — przy spółdzielniach produkcyjnych, 70 — przy uniwersytetach powszechnych, 200 — przy szkołach rolniczych i gimnazjach i 300 — przy wsiach niezorganizowanych.

Główna Rada Sportu Wiejskiego przeszkoli w bieżącym roku 1.810 osób na kursach dla przewodników w. i. i działaczy sportowych.

LZS-y będą brały czynny udział w biegach narodowych, marszach szlakami zwycięstw, masowej akcji nauki pływania i święcie reformy rolnej.

### POLONIA - ATK 3:2



**WARSZAWA** Międzynarodowe spotkanie piłkarskie, między stołeczną „Polonią” i wojskowym zespołem I Ligi CSR — ATK z Pragi po żywej grze zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:2 (1:0).

Spotkanie stało na poziomie przeciętnego meczu ligowego. Goście nie pokazali wysokiej klasy, mimo, że w ich zespole grało 5-ciu reprezentantów CSR. Tylko jeden z nich — Hemele zasłużył na bardzo dobrą notę. Ponadto dobrym był Putera. Piłkarze czescy grali niezwykle fair, z czego są znani na terenie Czechosłowacji.

W „Polonii” doskonale zagrali defensywa z Boruczem i Brzozowskim na czele. W ataku wyróżnili się: Świczarz Szularz i Ochmański. Początek gry

nie zapowiadał zwycięstwa gospodarzy. Goście niemal bez przerwy atakowali bramkę Boruza jednakże następnicy zbyt dużo kombinowali, oddając szereg niecelnych strzałów. W 4-tej minucie gry „Polonia” zdobyła prowadzenie. Podanie Gierwatowskiego przejął Szularz i przeniósł piłkę nad wybiegającym Jonakiem.

Po przerwie gra się wyrównała, a od 15-tej minuty „Polonia” zaczęła przeważać. W 19-tej minucie Brzozowski bije wolnego piłkę przejmując Ochmański i strzela ostro na bramkę, a nadbiegający Jaźnicki przytomnie kieruje strzał do siatki. W chwili po tym Hemele zdobywa silnym płaskim strzałem z wolnego pierwszą bramkę dla ATK. W 23-ciej minucie po akcji Świczarz — Jaźnicki, ten ostatni podaje do Ochmańskiego, który ostrym strzałem zdobywa prowadzenie 3:1. Wynik dnia ustala Sobotka w 32-giej minucie, wykorzystując błąd Boruza.

### Bohemians - Wisła 1:1

**KRAKÓW** W towarzyskim spotkaniu w Krakowie czeski zespół I Ligi „Bohemians” zremisował z „Wisłą” 1:1 (1:1).

Doskonała rutyna, dobre wyszkolenie techniczne oraz szybkość — oto zalety drużyny czeskiej, którym miejscowi przeciwstawili lepsze przygotowanie kondycyjne, lepszą zespołowość w grze, a nawet lepszą taktykę. W drużynie czeskiej wyróżnili się: Rubas — w obronie, Zdarski i dr Jirza — w pomocy oraz Planický i Pe-

sek — w napadzie. W „Wisłę” doskonale zagrali: Jurowicz i Gracz. Debiut Szczurka zarówno na środku, jak i na bocznej pomocy (po przerwie zmienił się z Legutko), należy uważać za udany.

Mecz nie stał na zbyt wysokim poziomie. Prowadzenie zdobył „Bohemians” w 18 min. gry przez Peseka, który minął pomocnika i obrońcę „Wisły”. Wyrównanie padło w 2 minuty później z główki Kohuta, Widzów po nad 20 tys.

### LEGIA - ATK 0:0

**WARSZAWA.** Drugi występ czeskiej drużyny wojskowej I Ligi — ATK w Warszawie przyniósł gościom w spotkaniu ze stołeczną „Legią” wynik bezbramkowy 0:0.

Jedynie w pierwszej połowie meczu gra stała na zadawalającym poziomie, Czesi byli zespołem dużo lepiej wyszkolonym technicznie. W pierwszej części meczu gra jest na ogół wyrównana, a chwilami gospodarze uzyskują przewagę. Atak „Legii” stwarza szereg niebezpiecznych sytuacji pod bramką gości, której bronili z powodzeniem bardzo dobry bramkarz — Jonak. Po przerwie gra staje się chaotyczna i nieciekawa. Następnicy obu drużyn popisują się wielką nieudolnością w sytuacjach pod-

bramkowych. Przewagę mają teraz Czesi, a atak gospodarzy jedynie sporadycznie przedostaje się pod bramkę ATK.

W drużynie czeskiej najlepszym graczem był reprezentacyjny lewy obrońca CSR — Krasnohorsky. W ataku wyróżnili się (w pierwszej połowie gry) prawa strona: Putera — Hemele.

W „Legii” doskonale zagrali Skromny, broniąc brawurowo kilka bardzo groźnych strzałów. Reszta defensywy zawiadła stwarzając wiele niebezpiecznych sytuacji pod własną bramką. W ataku wyróżnili się w pierwszej połowie gry prawa strona: Sęsiadek — Wilczyński.

### Sokol Slovene Zilina - Warta 7:2

**POZNAŃ** W drugi dzień świąt Zilina rozegrała spotkanie z Wartą wygrywając w wysokim stosunku 7:2. Goście pokazali grę na dobrym poziomie technicznym dając tym samym lekcję polskiemu gospodarzom. Uwidoczniło się to zwłaszcza wtedy, kiedy gospodarze przygniatali a goście z wypadów uzyskiwali bramki. Czesi przewyższali „warciarzy” lepszym startem do piłki i doskonałą grą głową. Gospodarze zawiedli we wszystkich liniach grając całkiem po świątecznemu. Najlepszymi okazali się obaj bramkarze (Krystkwowiak i Szulc), którzy mają na sumieniu co najmniej cztery bramki. W napadzie nie się nie kleiło, nawet po zmianie skrzydłowych akcje ataku nadal rwały się na połu kamnym przeciwnika.

Z całej drużyny na wyróżnienie zasługuje pracowity Skrzyppiak. U gości najlepszym był ich lewoskrzydło-

wy Stalmasek autor 4 bramek poza nim wyróżnili się Zachar w pomocy Szabo oraz dobrze broniący Lesický.

Bramki uzyskali dla zwycięzów Stalmasek 4 dalej Gancner, Holis i Zachar po jednej, dla gospodarzy Gendera i Groński.

Sędziąwo słało Walter z Poznania widzów około 10 tysięcy.

### EKS - Widzew 2:1

**ŁÓDŹ.** W towarzyskim meczu piłkarskim EKS zwyciężył „Widzew” 2:1 (0:0). Bramki dla EKS-u zdobyli: Janeczka i Pietrzak; dla „Widzewa” Konarski. Widzów ok. 4.000.

EKS grał w składzie osłabionym, bez Hogendorfa, Barana, Sołtyśzewskego i Łączka, natomiast, po dłuższej przerwie wystąpił Patkolo. EKS przewyższał przeciwnika szybkością.

### Polonia (W) - Ogniwo 5:1

**WROCLAW** Warszawska „Polonia” w ligowym składzie, jedynie bez Świczarza, Jaźnickiego i Ochmańskiego, rozegrała w drugi dzień świąt we Wrocławiu towarzyskie spotkanie piłkarskie z miejscowym „Ogniwem”, wygrywając 5:1 (2:1). Drużyna stołeczna przewyższała przeciwnika szybkością i celnością strzałów.

### Pafawag - Włókniarz 9:7

**ŁÓDŹ.** W Kaliszu rozegrany został towarzyski mecz piłkarski między wrocławskim „Pafawagiem” a miejscowym „Włókniarzem”. Zwyciężył „Pafawag” w stosunku 9:7.

## Slalom w Karpaczu

przy 28° C



Przy + 28° C rozegrano w Karpaczu 3 wiosenny slalom o puchar Dyrekcji Uzdrożisk Dolnośląskich. Ogółem startowało 31 zawodniczek i zawodników, Trasa dla seniorów wynosiła 800 m, przy różnicy wzniesień 200 m. Dla juniorów i kobiet — 500 m.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco (łącznie czas obu przejazdów: seniorzy — 1. Naorniakow-

ski (AZS Wrocław) 2:04,0; 2. Lecho-wicz („Szrenica” Szklarska Poręba) 2:16,0; 3. Broda S. („Związkowiec” Jelenia Góra) 2:25,0. Naorniakowski zdobył puchar po raz drugi, do niego należy najlepszy czas przejazdu 1:01,5.

Kobiety — 1. Naorniakowska (AZS Wrocław) 2:03,5; 2. Krupnińska (AZS Wr.) 2:08,5; 3. Gutówna (AZS Wr.) 3:55,5.

Juniorzy — 1. Gawliński („Związkowiec” Karpacz) 1:42,5; 2. Szczupkowski („Związkowiec” Karpacz) 2:05,0; 3. Groszecki („Związkowiec”



# Trzy wystawy

(Dokończenie ze strony 3)

rzeń do białego budynku przy ul. Szewskiej chociażby z tego powodu, że tu po raz pierwszy, na wieki pogodzeni spoczywają obok siebie Król Duch i Pan Tadeusz...

## HOŁD WROCŁAWIA

Niewiele jest miast w Polsce, które mogą złożyć Słowackiemu tak godny hołd, jak Wrocław. Nie tylko ze względu na historyczne koligacje polityczne z miastem nadodrzańskim, które on sam przecież nazwał „nudnym”. Nie tylko ze względu na jego ostatnie spotkanie się z ukochaną matką Salomeą w zacisznej gospodzie „Pod złotą gęsłą”, Mece wszystkich przejeżdżających przez miasto poetów i artystów. Znak herbowy „Złotej gęsi” ocalał, wnieiony z ruin przez dziennikarzy wrocławskich: niedługo zostanie znów nad bramą Ossolineum.

Wrocław jest predestynowany do złożenia hołdu wielkiemu Juliuszowi chociażby z tego względu, że w jego murach pozostało najwięcej pamiątek po nim i jego twórczości.

Z. G.

# Organizacyjny walny zjazd Związku Pracowników Sztuki i Kultury

## ZZPSZ będzie upowszechniać nową treść kultury socjalistycznej

WARSZAWA. W obecności przedstawicieli KCZZ, przedstawicieli KC PZPR i innych partii politycznych obradował w dniach 15 i 16 bm. organizacyjny walny zjazd delegatów 6 związków zawodowych, łączących się w jeden 50-tysięczny Związek Pracowników Sztuki i Kultury.

Serdecznie powitano przybyłych na zjazd artystów i pracowników Moskiewskiego Teatru Dramatycznego. Po zagajeniu obrad w imieniu Rządu i Ministerstwa Kultury i Sztuki powitał zjazd wicemin. Włodzimierz Sokorski. Mówca zobrazował następnie wspaniały rozwój sztuki i kultury wśród narodów, które budują nowe życie.

Wicemin. Sokorski podkreślił, że zjazd winien być przełomem w tworzeniu nowego, realistycznego oblicza sztuki w Polsce.

Kończąc przemówienie wicemin. Sokorski podkreślił, że nowopowsta-

ły Związek Pracowników Sztuki i Kultury winien się stać potężnym motorem wspaniałego rozwoju nowej ludowej sztuki i kultury.

Gościwymi oklaskami powitali uczestnicy zjazdu znakomitego artystę Moskiewskiego Teatru, laureata nagrody Stalina — Chanowa, który w imieniu wszystkich radzieckich pracowników kultury i sztuki złożył zjazdowi serdeczne życzenia owocnych obrad.

Wiceprzewodniczący KCZZ Wacław Żukowski szeroko omówił nowe cele i zadania ruchu zawodowego.

W drugim dniu obrad zjazdu dyskutowano wygłoszone referaty. Przedstawiciele poszczególnych związków składali deklaracje, w których podkreślali znaczenie jednolitego Związku Zaw. Pracowników Sztuki i Kultury dla rozwoju Polski Ludowej.

W rezolucji połączeniowej czyta-

my: „Walny zjazd delegatów byłych związków zawodowych pracowników kultury wita z radością decyzję połączenia ZZPP Radia, Filmu, Muzyków, ZASP, ZAP i Artystów Scen Żydowskich w jeden zespół ZZPSK. Walny zjazd delegatów wyraża przekonanie, że połączony ZZPSK działalnością swoją przyczyni się do przyspieszenia procesu upowszechnienia kultury i sztuki wśród szerokich rzesz ludzi pracy”.

W dalszym ciągu rezolucji czytamy: „Zjazd delegatów wyraża przekonanie, że ZZPSK będzie upowszechniać nową treść kultury socjalistycznej, odpowiadającej potrzebom mas pracujących na obecnym etapie rozwoju Polski Ludowej i stworzy szeroką bazę odbiorców nowej sztuki i kultury na zasadach ideologii klasy robotniczej”.

W realizacji wymiany dóbr kulturalnych oraz doświadczeń z krajami demokracji ludowej, a w szczególności z naszym wielkim sąsiadem ZSRR — zjazd widzi właściwą drogę przyspieszenia procesu dojrzewania kulturalnego mas.

Z kolei odczytano depesze do premiera Cyrankiewicza, ministra Dybowskiego oraz Związku Zawod. Radzieckich Pracowników Kultury i Sztuki.

Na zakończenie obrad uchwalono rezolucję, w której zjazd podkreśla swą solidarność z wszystkimi obrońcami pokoju światowego ze Związku Radzieckim na czele.

# Zmiany w rządzie rumuńskim

PREZYDIUM rumuńskiego Zgromadzenia Nar. przychyliło się do prośby prezesa rumuńskiej Akademii Nauk Trojana Savulescu i zwolniło go z zajmowanego dotychczas stanowiska wicepremiera. Prezydium Zgromadzenia Narodowego przychyliło się także do prośby dotychczasowego wicepremiera Voiteca, który ustąpił ze swego stanowiska w związku z objęciem funkcji przewodniczącego komisji organizacyjnej spółdzielczości. Na wniosek rządu Prezydium Zgrom. Nar. mianowało na stanowisko wicepremiera ministra spraw zagranicznych Annę Pauker i ministra skarbu — Vasile Luca, którzy zatrzymują swe teki. (PAP).

# Zgon posła Wyrzykowskiego

WARSZAWA. Dnia 19 bm. zmarł poseł Henryk Wyrzykowski — nac. dyrektor Banku Rolnego, aktywny działacz SL.

# Royall podał się do dymisji

NOWY JORK. Jak podaje „New York Daily News”, amerykański minister armii Royall złożył na ręce Trumana dymisję. Według dziennika, prezydent zamierza mianować następcą Royalla jednego z magnatów przemysłowych — Caldera.

# Apel naczelnego lekarza Międzynarodowej Ekipy Przeciwgruźliczej

## Rodzice! Szczepicie wasze dzieci!

Bydgoszcz, w kwietniu. Sprawa masowych szczepień przeciwgruźliczych szczepionką B. C. G. wywołują z niezrozumiałych powodów zaniepokojenie wśród rodziców. Utało się mylnie przekonanie, że dziecko szczepione, szczególnie to, które otrzymało czerwoną kartkę, jest beznadziejnie chore na gruźlicę. Takie i tym podobne twierdzenia nie mają żadnego uzasadnienia i są wręcz mylne.



Dr. Moller

Korzystając z powodu w Bydgoszczy naczelnego lekarza Międzynarod. Ekipy Przeciwgruźliczej — dr. Mollera, sprawozdawca nasz przeprowadził z nim wywiad na temat szczepień przeciwgruźliczych.

Z powodu gruźlicy umiera w Polsce przeszło 50.000 osób rocznie. Leczenie gruźlików jest drogie i trudne do zorganizowania. O wiele więcej opłaca się zapobieganie chorobie i ono też jest o wiele skuteczniejsze. Z tego też względu Ministerstwo

Zdrowia w Polsce przeprowadza szczepienia przeciwgruźlicze przy współdziałaniu Międzynarodowej Akcji Przeciwgruźliczej. Przed szczepieniem dzieci muszą być badane tuberkuliną. W ten sposób wykrywa się, czy dzieci zetknęły się już kiedykolwiek w gruźlicą. Jeżeli tak, wtedy odczyn u nich jest dodatni i otrzymują na to jako dowód „czerwoną” kartkę. Odczyn tuberkulino — dodatni występuje mniej więcej u 98% badanych dzieci. Nie znaczy to, że dzieci te są chore na gruźlicę. Czerwona kartka oznacza, że dziecko przeszło małe nieszkodliwe zakażenie i że wytworzyła się w nim naturalna odporność przeciw gruźlicy. Z tego też powodu nie trzeba je szczepić. U dzieci z odczynem tuberkulino — dodatnim po wykonaniu próby może wystąpić duże zaczerwienienie i obrzęk, a nawet krótkotrwała gorączka. Zaburzenia te są zupełnie niegroźne i należy traktować je jako objaw normalny.

Odczyn tuberkulino — ujemny występuje u tych dzieci, które dotychczas nie zetknęły się z gruźlicą. Wtedy istnieje duże niebezpieczeństwo zarażenia się gruźlicą i te właśnie dzieci muszą być poddane szczepieniu przeciwgruźliczemu. Przez szczepienie uzyskuje się odporność przeciw gruźlicy w 80—85%. Szczepienie przeciwgruźlicze jest całkowicie bezpieczne. Szczepionki B. C. G. są żywe, ale nie zjadliwe i nie wywołują nigdy gruźlicy. Po 3—6 tygodniach wytwarza się w miejscu szczepienia guzek i często ropienie, i w tym wypadku rodzice winni przejść nad tym do porządku dziennego, gdyż guzek i ropienie ginie po kilku miesiącach. Jest to jedyna ofiara i dolegliwość, którą ponosi dziecko w zamian za zabezpieczenie przed taką groźną chorobą. Dotychczas przeszło 15 milionów dzieci i żadne z nich nie zachorowało. Wręcz przeciwnie — setki dzieci ustrzeżono przed gruźlicą. Doświadczenia dotychczas zebrane w świecie stwierdzają, że szczepienia przeciwgruźlicze są zupełnie nieszkodliwe. Swoje interesujące wyjaśnienia dr. Moller zakończył apelem pod adresem rodziców: „Rodzice! Szczepicie Wasze dzieci i dajcie im zabezpieczenie przed gruźlicą”.

Edro.

# Akcja opieki nad przedszkolami



Popularna jest dzisiaj akcja obejmowania patronatu nad szkołami i przedszkolami przez zakłady pracy. Zakłady pracy, zobowiązują się samorzutnie do opieki nad szkołami, zapewniają dzieciom i młodzieży daleko idącą pomoc materialną w postaci pomocy naukowych, sprzętu szkolnego, zabawek, odzieży itp. Na terenie Bydgoszczy akcję opieki nad przedszkolami zainicjowali pracownicy Biura Rozdziału Remanentów którzy także zniwelowali i otoczyli parkanem grunt przy budynku przedszkola RTPD nr 6. Zdjęcie nasze przedstawia pracowników BRR kopcących w chwilach wolnych od pracy ogród przy przedszkolu. (Foto — IKP)

# Rozpowszechniajcie IKP

# RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI CZWARTEK, 21 KWIEŚNIA  
5.10 Sygnał czasu, pobudka. reikowej: orkiestra P. R. pod dyr. W. Górzyńskiego. 15.10 Audycja z cyklu „Prawo morskie” — Ubezpieczenia morskie. 16.30 Śpiewamy piosenki — audycja dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Kuni i sobole — pogadanka dr J. Żabińskiego. 16.45 Muzyka radziecka — audycja sl. muzyczna. 17.30 Poradnik językowy. 17.45 II dzieńnik popołudn. 18.00 Dla każdego coś miłego — koncert rozrywkowy. 19.00 Juliusz Słowacki w Warszawie — felieton literacki. 19.15 Koncert muzyki dawnej. 19.40 Muzyka popularna. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Legenda o bitwie za rosyjską ziemię — Szaporin. 21.46 Wiersze okolicznościowe. 22.00 Gounod — fragmenty z op. „Mireille”. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Dnia 18 kwietnia 1949 r. zasnął w Bogu śp.  
**Władysław Romanowski**  
przeżywszy lat 80, o czym zawiadamiamy  
żona, córka i syn  
Pogrzeb odbędzie się 21. IV. br. o godz. 17-tej z kaplicy cmentarza Starofarnego, przy ul. Grunwaldzkiej.  
Bydgoszcz, w kwietniu 1949 r. 6335

Dnia 17 kwietnia br. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz b. starszy cechu fotografów śp.  
**Jan Roch Tokarzewski - Karasiewicz**  
przeżywszy lat 61  
W zmarłym tracimy zasłużonego koleżę, o którym pamięć na zawsze zachowamy.  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20. IV br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza Najśw. Serca Pana Jezusa.  
Obecność członków cechu na pogrzebie obowiązkowa.  
**Zarząd Cechu Fotografów w Bydgoszczy**

**SPRZEDAŻ**  
Wielki kamień szlifierski 90 x 125 z kompletnym maszynowym zapędem do sprzedania jak również i taśmówka (Bandżaga). Zgłoszenia do IKP — Bydgoszcz pod „1354”.

**Mołocylki**  
z przyczepką na chodzie sprzedam, Stenzel, Grudziądz, Rynek (1360)

**Piano**  
sprzedam, dobrym stanie. Bydgoszcz, Gen. Stalina 60/6 (Jagiellońska). (6334)

**NAUKA** | **POMÓŻ**  
TRZY miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego. Łódź, skrytka 163. 1221

**OGŁOSZENIE O PRZETARGU na pojazdy mechaniczne**  
2 Rejonowy Urząd Likwidacyjny w Bydgoszczy sprzedaje w drodze nieograniczonego przetargu ustnego pojazdy mechaniczne, — samochody i motocykle w ilości około 60 sztuk.  
Przetarg odbędzie się w dniu 2. 5. 1949 roku, o godz. 9 w świetlicy Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego przy Al. 1 Maja 62. Nieprzedane w tym dniu pojazdy mechaniczne zostaną ponownie wystawione na przetarg w dniach 4 i 6 maja br.  
Wykaz pojazdów oraz warunki przetargu znajdują się na tablicy ogłoszeń w gmachu Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego (parter) i u informatora. (1364)

**HUMOR**

**LEKCJA.**  
— Już tyle razy wbiłam ci do głowy, że waliki zapaśnicze — to szczyt brutalności.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Generalissimo Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za nie doręczone pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy. — Rękopisy niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI. PODODZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI. DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP”. WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”. BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.